

**Sygn. akt VI Ga 243/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 5 grudnia 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Anna Walus – Rząsa (spr.)

SR del. Marta Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: G. Ś.

przeciwko: A. L., P. L., F. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu  
V Wydziału Gospodarczego z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt V GC 332/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki G. Ś. na rzecz pozwanych A. L., P. L., F. L. kwotę 1.217 zł  
(jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania,

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 243/13

## UZASADNIENIE

Powódka G. Ś. prowadząca działalność gospodarczą wniosła o zasądzenie od pozwanego (...)2 Spółki z o.o. sp. komandytowej kwoty 6.150,00 zł ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że strona pozwana zleciła jej wykonanie robót budowlanych polegających na wykonaniu utwardzenia placu przy sklepie D. C.w miejscowości K.. Na okoliczność wykonanych robót powódka wystawiła fakturę na kwotę dochodzoną pozwem jednakże pozwany pomimo wezwania do zapłaty należności nie zapłacił.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił brak po swojej stronie legitymacji biernej wskazując, iż strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów,

które potwierdziłyby zawarcie umowy o wykonanie robót budowlanych. Strona pozwana podała, iż otrzymała od powódki fakturę VAT jednakże odesłała ją uznając za bezpodstawnie wystawioną.

W piśmie procesowym powódka wniosła o wezwanie, w miejsce dotychczasowego pozwanego, do udziału w sprawie w charakterze pozwanych F., P. i A. L..

Sąd Rejonowy na podstawie art. 194 § 1 kpc wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanych wskazane wyżej osoby i zwolnił dotychczasową stronę pozwaną od udziału w sprawie.

Pozwani F. L., A. L. i P. L. w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa. Zaprzeczyli jakoby zlecieli powódce wykonanie jakichkolwiek prac budowlanych podając, że od dnia oddania nieruchomości w najem nie ingerowali w jej wygląd. Równocześnie przyznali, że wiosną 2005 r., najemca wykonywał prace adaptacyjne i remontowe dlatego też gdyby okazało się w toku procesu, że chodzi o zapłatę za te prace, pozwani podnieśli zarzut przedawnienia. Zarzucili także, że powódka nie przedłożyła umowy na którą powołuje się w fakturze, jak też protokołu odbioru robót.

Sąd Rejonowy ustalił, że bezspornym w sprawie jest, iż pozwani są współwłaścicielami nieruchomości położonej w miejscowości K. nr (...), oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...), zabudowanej budynkiem o przeznaczeniu handlowo- gastronomicznym. Przedmiotowa nieruchomość została wynajęta (...) spółce z o.o. w K. – z prawem dalszego podnajmu. Mocą kolejnych umów prawo korzystania z nieruchomości na zasadzie najmu uzyskała (...) 2 sp. z o.o. sp. komandytowa w K.. W chwili obecnej na nieruchomości znajduje się sklep (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w bliżej nieokreślonym okresie pierwszej połowy 2011r., pozwany F. L. zawarł z powódką G. Ś. umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie prac remontowych na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej. Prace obejmowały m.in. ustawienie barier energochłonnych oraz rozszerzenie wjazdu i utwardzenie podłoża przy pomocy sprzętu w postaci koparko – ładowarki. Pozwany F. L. działał za wiedzą i zgodą pozostałych współwłaścicieli, a pozwanych w sprawie. Wykazywał zainteresowanie czynnościami remontowymi a po ich zakończeniu polecił powódce wystawienie faktury na spółkę, która wynajmuje nieruchomość dla celów prowadzenia handlu detalicznego. Pomimo wykonania prac w całości wynajmująca spółka odmówiła zapłaty za te prace i zwróciła fakturę powódce.

Opierając się na zeznaniach świadków K. K. (1), M. Ś. oraz M. B. (1) jak również na zeznaniach powódki Sąd Rejonowy uznał, że pozwany F. L. zlecił wykonanie objętych sporem prac i prace te zostały w całości wykonane. Uznał, że powódka zawarła z F. L. ustną umowę, której przedmiotem było wykonanie prac remontowych na posesji, która wynajmowana jest osobie trzeciej. Strony łączyła umowa o dzieło, która została wykonana przez powódkę a żądane wynagrodzenie jest adekwatne do wykonanych prac i powinno być w całości zapłacone przez pozwaną. Pomimo tego, że przy zawarciu umowy z powódką w czynnościach tych aktywnie uczestniczył jedynie F. L. to jednak działał ona za zgodą pozostałych współwłaścicieli nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2013r., Sąd Rejonowy w Przemyślu V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki dochodzoną pozewem kwotę wraz z odsetkami i kosztami postępowania. Sąd Rejonowy oddalił powództwo jedynie w zakresie odsetek przyjmując, że roszczenie w stosunku do pozwanych stało się zasadne z chwilą doręczenia im postanowienia o wezwaniu do udziału w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 353 kc, poprzez uchybienie jego treści wobec wykazania przez pozwanych, że zawarli umowę najmu ze spółką (...) SA w K. i tym samym ekskulpacji pozwanych od odpowiedzialności za prace wykonane na terenie oddanej w najem przez nich nieruchomości w dacie obowiązywania w/w umowy,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 646 kc, wobec nieuwzględnienia zarzutu dwuletniego terminu przedawnienia roszczenia objętego pozwem,
3. naruszenie przepisów art. 98 w związku z art. 99 § 2 kc poprzez błędną wykładnię, przy uwzględnieniu prawdziwości zeznań powódki i świadków strony powodowej wskazujących na zawarcie umowy przez powódkę z pozwanym za pośrednictwem męża powódki,
4. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez błędne przyjęcie, że pomiędzy powódką a pozwanymi doszło w połowie 2011r. do zawarcia umowy o dzieło, stanowiącej podstawę roszczenia,
5. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez błędne przyjęcie, że prace z rzekomo zawartej umowy o dzieło zostały wykonane na przełomie czerwca i lipca 2011r.,
6. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez błędne przyjęcie, że prace wskazane w załączniku do faktury VAT, stanowiącej podstawę roszczenia są tożsame z pracami wskazanymi przez świadków strony powodowej.

W szczególności pozwani zarzucili, że żaden ze świadków strony powodowej, ani nawet sama powódka nie byli w stanie jednoznacznie wskazać terminu wykonania objętych sporem prac. Świadek M. Ś. – mąż powódki, który rzekomo z pozwanym F. L. osobiście uzgadniał termin i zakres prac, nie był w stanie podać w jakiej dacie prace te zostały wykonane, co czyni jego zeznania mało wiarygodnymi. Natomiast świadek K. K. (1) – brat powódki, który pracował w firmie (...) wskazywał, że prace które miał wykonywać osobiście zostały wykonane na przełomie wiosny – lata 2009 r. lub 2010. Wynika z tego, że zasadnym byłoby przyjęcie dwuletniego terminu przedawnienia gdyby przyjąć, że prace w tym czasie zostały wykonane.

W świetle treści powyższych zeznań, zeznania świadka M. B. (1), co do terminu wykonania prac remontowych w połowie 2011r. są niewiarygodne.

Pozwani zarzucili, że bezzasadne jest ustalenie, iż pomiędzy powódką a pozwanym F. L. doszło do zawarcia ustnej umowy o wykonanie spornych prac. Już z treści zeznań samej powódki wynika, że ona sama nigdy nie zawierała z pozwanym żadnej umowy. Zeznała, że o pracach remontowych rozmawiał jej mąż M. Ś., który prowadzi swoją działalność gospodarczą w zakresie usług remontowo – budowlanych. Powódka nie podała w jakiej dacie jej mąż miałby przyjmować zlecenie od pozwanego F. L. ani też nie wskazała czy ewentualne przyjęcie zlecenia miało nastąpić w jej imieniu i na jej rzecz. Tym samym brak podstaw do przyjęcia jakoby ustne zlecenie wykonanych prac nastąpiło za pośrednictwem męża powódki gdyż M. Ś. nie miał umocowania do działania w imieniu powódki.

Niewiarygodne są zeznania świadka M. B. (1) w zakresie rodzajów wykonywanych prac koparką gdyż zeznał on, że prace wykonywał w ciągu jednego dnia przez 8 godzin natomiast z załącznika do faktury wynika, że prace koparko – ładowarką trwały 40 godzin co daje około 5-6 dni roboczych.

Powyższe rozbieżności w zeznaniach powódki i świadków, którym Sąd I instancji dał wiarę, odmawiając tym samym walorów wiarygodności zeznaniom pozwanym i świadkom strony pozwanej, w kluczowych kwestiach, czynią je niewiarygodnymi i niespójnymi, co spowodowało błędne ustalenia stanu faktycznego i w związku z tym niezasadne uwzględnienie powództwa.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych zasługuje na uwzględnienie.

Powódka domagając się zapłaty za prace objęte fakturą załączoną do pozwu podaje, że zawarła umowę z pozwanymi, a przedmiotem prac były roboty wykonane przy sklepie D. C.w K..

Strony nie zawarły umowy pisemnej dlatego też na okoliczność zawarcia umowy, jak i zakresu wykonanych prac powódka zawnioskowała o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Również pozwani wobec braku dowodów pisemnych wnioskowali o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków i stron na okoliczność przeprowadzenia i czasookresu robót budowlanych wykonanych przez najemcę na terenie należącym do pozwanych.

Świadek K. K. (1), brat powódki zeznał, że pracował u szwagra jako majster. Pomagał też siostrze w firmie. Zeznał, że przed budynkiem w K. wstawiał bariery energochłonne. Pracowała tam też koparko – ładowarka przy poszerzeniu wjazdu. Zeznał, że wykonywał bariery na polecenie szwagra, męża siostry, i że było to może w 2009 r., w lecie lub na wiosnę ( k. 104).

Mąż powódki M. Ś. zeznał, że przed D.w K. wykonywał barierę, niwelowanie terenu pod utwardzenie, w tym poszerzenie wjazdu. Prace wykonywane były wiosną ale nie pamięta którego roku. Prace wykonywała firma żony, a ich wykonanie zlecił F. L., który zwracał się do świadka o ich wykonanie ( k. 104,105).

Świadek G. K. (1) mieszkający w sąsiedztwie sklepu D. C.zeznał, że prace na terenie sklepu były wykonywane na wiosnę 2005 r., natomiast nie pamiętał aby w 2011r. były wykonywane na tym terenie jakieś prace ( k.126).

Świadek M. O. (1) zeznał, że powódka wykonywała prace przy wejściu do budynku na zlecenie F. L. w 2005 r. ( k. 127).

Świadek M. B. (1) zeznał, że wykonywał prace koparką z polecenia pani Ś., u której jest zatrudniony w charakterze kierowcy. Były to prace dotyczące poszerzenia wjazdu przed D.. Prace trwały 8 godzin przez jeden dzień i były wykonywane dwa, dwa i pół roku temu ( k. 127,128).

Powódka zeznał, że nie miała kontaktu z A. L. i P. L., natomiast F. L. chciał aby wykonać u niego roboty w K. w D.i wszystkie sprawy w tym zakresie uzgadniał z mężem powódki. Zeznała, że przedmiotem robót było wykonanie barier i rynien, a także zamawiany był kamień. Mąż przekazał jej, że były wykonywane prace koparką ale tego nie widziała. Zeznała, że umowę uzgadniał jej mąż z F. L.. Zeznała też, że mąż „ wypożyczał” jej pracowników ( k. 128,129).

F. L. zeznał, że nie zlecał w 2011r. żadnych prac wokół sklepu. W 2005 r. lokal został wdzierżawiony i wtedy skontaktował pracownika tej firmy, która wdzierżawiła lokal z M. Ś., z którym ustalał on szczegóły. Zeznał, że przed otwarciem sklepu plac był wybetonowany zaś faktura wystawiona przez powódkę dotyczy prac z 2005 r., za które nie chciała zapłacić firma, której lokal wdzierżawiono (k. 129).

P. L. i A. L. zeznali, że nie zlecali żadnych robót powódce ani jej mężowi. Wszelkie prace wokół sklepu zlecała firma z K. a nie F. L. i były one wykonane w 2005 r. Plac był wybetonowany, prace dotyczyły poszerzenia wejścia, a także barier energochłonnych przed sklepem ( k. 129, 130).

Z przytoczonych wyżej zeznań stron wynika, że są one sprzeczne ze sobą i nie można na ich podstawie ustalić, że strony zawarły umowę na wykonanie robót, za które powódka żąda zapłaty. Sama powódka i jej mąż zeznali, że rozmowy o zakresie robót były prowadzone przez męża powódki. Powódka nie była pewna jakie prace zostały wykonane, nie widziała w szczególności wykonywania prac przez koparkę. Mąż powódki natomiast zeznał, że prace zostały zleczone powódce przez F. L., ale bezpośrednio pracami zajmował się on osobiście. Nie pamiętał też, w którym roku prace były wykonywane.

Z powyższego wynika więc, że nawet na podstawie zeznań powódki i jej męża nie można w sposób jednoznaczny ustalić jaki był zakres prac, która firma, powódki czy jej męża prace te rzeczywiście wykonała ( K. K. był zatrudniony u męża powódki) i kiedy faktycznie prace zostały wykonane.

Pozostali świadkowie zeznali, że prace były wykonywane może w 2009 r. ( K. K. k. 104), na wiosnę 2005 r. ( G. K. k. 126), 2005 rok ( M. O. k. 127) oraz dwa, dwa i pół roku temu ( M. B. k. 127).

Na podstawie zeznań wskazanych wyżej świadków nie można również ustalić zakresu prac. Zeznali, że prace dotyczyły wjazdu, nie pamiętali czy były wykonywane bariery ochronne ( św. G. K., M. O.).

W tym stanie rzeczy skoro na podstawie zeznań stron i świadków nie sposób ustalić czy powódka faktycznie zawarła z pozwanymi umowę na wykonanie robót budowlanych, za które żąda zapłaty, jaki był zakres tych robót oraz kiedy zostały wykonane, żądanie zasądzenia kwoty 6.150 zł jest bezzasadne.

Zawarcie umowy ( nawet w formie ustnej ) wymaga również ustalenia jej elementów istotnych, a więc zarówno samego faktu, że została zawarta, zakresu prac, jak też należnego wynagrodzenia. Bez ustalenia tych elementów nie można przyjąć, że umowa faktycznie strony łączyła, a tym samym, że powódce należy się wynagrodzenie za jej wykonanie w kwocie 6.150 zł.

Powódka i jej mąż zajmują się profesjonalnie wykonywaniem działalności gospodarczej, powinni więc, jako profesjonalści zadbać o prawidłowe zawarcie umowy jak i odbioru prac po wykonaniu umowy, sporządzając na tą okoliczność odpowiedni protokół odbioru aby nie było wątpliwości co i kiedy zostało wykonane.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uwzględnił apelację i na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, orzekając stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 w związku z art. 108 § 1 kpc, o kosztach postępowania, na które składają się koszty zastępstwa procesowego i opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Na podstawie powołanych wyżej przepisów orzeczono również o kosztach postępowania apelacyjnego ( pkt 2 wyroku).

Dodać należy, że do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanych nie można się odnieść skoro nie można ustalić czy i kiedy powódka zawarła umowę z pozwanymi.